

Jarosław Różański

Kościół w drodze na Południe

Studia Salvatoriana Polonica 4, 27-38

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. JAROSŁAW RÓŻAŃSKI OMI

■ Kościół w drodze na Południe

Wstęp

W powszechnej mentalności wiernych w Europie – chociaż nie tylko wiernych – utrwalił się stereotyp Kościoła powszechnego jako organizacji mocno scentralizowanej, z zawężonym do jurydycznego ideałem jedności, na którą składała się m.in. jedna teologia, jedna struktura kościelna, jedna liturgia oraz jedna struktura urzędnicza. Kościół powszechny został utożsamiony w tym stereotypie z Kościołem łacińskim. Znajdowało to swoje odzwierciedlenie w teologii i prawie kanonicznym. Dlatego też zakładanie Kościoła utożsamiane było z powielaniem jednego wzorca łacińskiego. Zdecydowanie dążono przy tym do jednolitości formy. Ta koncepcja jednak uległa zasadniczym zmianom. Jan Paweł II, mówiąc w *Redemptoris missio*, iż „cała tajemnica Kościoła zawarta jest w każdym Kościele partykularnym, byle (...) pozostawał [on] w komunii z Kościołem powszechnym” sugeruje inne pojmowanie Kościoła, które znajduje swój wyraz szczególnie w myśli teologicznej, tworzonej w Azji i Afryce – kontynentach szukających swojej tożsamości kulturowej¹. Kościoły partykularne czy lokalne nie powinny powstawać przez rozdrobnienie czy rozszczepienie Kościoła powszechnego. Nie są też „przesadzane” skądinąd. W nich też staje się widoczny nowy lud Boży, dążący do wypracowania własnej teologii, własnej struktury Kościoła, własnej liturgii oraz systemu urzędniczego. Sygnalizowana zmiana obrazu czy koncepcji Kościoła ma przeogromne znaczenie i może być początkiem nowego okresu w historii Kościoła, początkiem jego nowej wiosny, którą zapowiada Jan Paweł II w *Redemptoris missio*.

Ks. prof UKSW dr hab. JAROSŁAW RÓŻAŃSKI – kierownik Katedry Historii Misji na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

¹ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, nr 48.

Przemieszczaniu się Kościoła z Północy na Południe towarzyszą nowe nurty w teologii (teologie wyzwolenia, pluralistyczna teologia religii, „czarna”, „czerwona”, „żółta” teologia itp.), zmiany w rozumieniu samego Kościoła, a także w relacjach pomiędzy Kościołami lokalnymi. O powolnym przemieszczaniu się Kościoła z Północy na Południe mówią także statystyki związane ze składem Episkopatu, który – szczególnie podczas pontyfikatu Jana Pawła II – stał się bardziej afrykański i azjatycki. Biskupi z tych kontynentów, w połączeniu z biskupami Ameryki Łacińskiej i Oceanii, są liczniejsi od biskupów europejskich. Kościół staje się zatem coraz bardziej „światowy”, „powszechny”. W 2007 r. w świecie posługę pełniło 4 946 biskupów, z tego w Europie 1 576.

Prezentowane spojrzenie na główne problemy Kościołów kontynentalnych w świetle papieskich adhortacji ma swoje źródło w synodach kontynentalnych, które z inicjatywy Jana Pawła II i Benedykta XVI odbyły się na przestrzeni ostatnich lat. Należy mieć na uwadze dwa Specjalne Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęcone Europie (28 listopada – 14 grudnia 1991 r. oraz 1–23 października 1999 r.), dwa synody poświęcone Afryce (10 kwietnia – 8 maja 1994 r. oraz 4–25 października 2009), synod poświęcony Ameryce (16 listopada – 12 grudnia 1997 r.), Azji (19 kwietnia – 14 maja 1998 r.) i Oceanii (22 listopada – 12 grudnia 1998 r.). Owocem tych synodów jest pięć posynodalnych adhortacji apostolskich Jana Pawła II.

I. Ecclesia in Africa (14 września 1995 r.)

„I have a dream. Miałem sen. Miałem sen jak Martin Luter King, jak wszyscy ludzie, którzy śpią dobrze. Na skrzydłach aniołów żwawo przeleciałem nad tą Afryką, którą jako tako przemierzyłem wiele razy” – mówił kard. Roger Etchegaray pod koniec I Synodu Biskupów Afryki. W czasie swego snu oglądał różne oblicza Afryki – prezentowane przez media: Afryki chwiejnej, pogrążonej w biedzie, pełnej skorumpowanych rządów, targanej przemocą, chylącej się ku upadkowi, oraz Afryki podnoszącej się ze swego upadku, leczącej rany, Afryki, w której mieszka duma i gościnność. W czasie tego snu widział także w każdej afrykańskiej wiosce wielkie, dobrze zakorzenione drzewo – miejsce pokoju i wypoczynku. Był nim Kościół. „Po cóż zwołano ten Synod?” – pytał na rzymskiej auli i zaraz odpowiadał: „Po to, by rzeczywistość stawała się coraz to piękniejsza za przyczyną Ewangelii”².

² A. Kurowski, *Wybiła godzina Afryki. Synod Biskupów poświęcony Afryce, 11 IV – 8 V 1994 r.*, „Misyjne Drogi” (1994) nr 4, s. 8.

Zwołane w dniach od 11 kwietnia do 8 maja 1994 r. I Specjalne Zgromadzenie Synodu Biskupów poświęcone Afryce miało być spotkaniem dogłębnie afrykańskim, sięgającym samych korzeni, tego, przez co Kościół w Afryce jest afrykański i powszechny zarazem. Synod ten poruszył szereg ważnych dla Kościoła i całego kontynentu problemów, koncentrując się jednak kolejno na wiarygodnym przepowiadaniu, inkulturacji, dialogu z islamem, problemie sprawiedliwości i pokoju oraz znaczeniu środków społecznego przekazu. Był to zatem synod bardzo duszpasterski, skupiający się na misji ewangelizacyjnej Kościoła, zakorzenionej w miejscowej kulturze. Z przygotowań do synodu i przebiegu obrad jasno jednak wynikało, iż za pierwszoplanowy cel i najpilniejszą potrzebę Kościołów partykularnych w Afryce uważano inkulturację, która jest nieodzownym warunkiem trwałego zakorzenienia się Ewangelii w chrześcijańskich wspólnotach kontynentu, jest nakazem ewangelizacji, drogą do pełnej ewangelizacji, jednym z największych wyzwania, jakie stoją przed Kościołem u progu trzeciego tysiąclecia.

Jan Paweł II podsumował obrady synodu w adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Africa*, w której przedstawił pewien bilans dotychczasowej ewangelizacji kontynentu i wyznaczył główne szlaki, które mogą pomóc lokalnym Kościołom w coraz większym stawianiu się „afrykańskimi” i jednocześnie zakorzenionymi w „katolickości” Kościoła³.

Przez kilkanaście lat od publikacji tej adhortacji w życiu kontynentu i miejscowego Kościoła można z pewnością zauważyć kilka tendencji pozytywnych, jak choćby ograniczenie konfliktu zbrojnego w rejonie Wielkich Jezior, umacnianie się demokracji w niektórych krajach, próba dowartościowania kultury afrykańskiej, liczebny wzrost Kościoła, ogromne zaangażowanie Kościoła w dzieła edukacji, opieki zdrowotnej, obronę praw człowieka, wysiłki zmierzające do naprawy państwa itp. Ale ogólne tendencje kontynentu nie napawają optymizmem. W niektórych państwach afrykańskich Kościół pozostaje jedyną instytucją, która funkcjonuje i pozwala żywić nadzieję, że sytuacja całego kraju poprawi się. W Kościele można znaleźć potrzebną pomoc, a w sytuacjach kryzysowych jest zwykle miejscem, w którym zaczyna się mówić na nowo o przebaczeniu, pojednaniu i dialogu. Dlatego też Kościół nie chce milczeć i pragnie zwrócić uwagę świata na problemy Afryki, sam podejmując właściwą dla siebie pracę.

II Specjalne Zgromadzenie Synodu Biskupów poświęcone Afryce z 2009 r. przypomniało raz jeszcze o największych bolączkach kontynentu. Wybrany

³ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa*.

temat II Synodu koncentrował się na jednym z pięciu głównych tematów poprzedniego Synodu: „sprawiedliwości i pokoju”. Misja ewangelizacyjna Kościoła w Afryce nie skupia się jednak tylko na pokonywaniu przeszkód natury politycznej, religijnej czy społecznej, powstrzymujących rozwój Kościoła, ale stara się wyjść naprzeciw współczesnym, nagłym potrzebom ludzким, zwłaszcza tym, które umniejszają godność człowieka. Do takich potrzeb z pewnością należy skrajne ubóstwo, niesprawiedliwość społeczna, brak opieki zdrowotnej, podziały, nietolerancja, przemoc, terroryzm, wojny itp. To rzeczywistość, w której żyje wiele milionów Afrykanów i dlatego nie może być ona przemilczana i pominięta przez Kościół afrykański i Kościół powszechny, tym bardziej że dzięki swoim środkom duchowym i działalności misyjnej Kościół ten ma wiele do zaoferowania także „świeckim” wymiarom życia człowieka. Czyni to przede wszystkim przez promowanie wszelkiego rodzaju dialogu, przebaczenia oraz wskazówki zawarte w nauczaniu społecznym Kościoła, dotyczące życia ekonomicznego i politycznego⁴.

II. *Ecclesia in America* (22 stycznia 1999 r.)

W posynodalnej adhortacji *Ecclesia in America* Jan Paweł II streszcza niejako działalność misyjną na kontynencie. Zaraz na początku dokumentu podkreśla on dar łaski spotkania z Chrystusem oraz 500-lecie dziejów ewangelizacji kontynentu, który gromadzi dzisiaj największą liczbę katolików: prawie połowę ogółu katolików żyjących w świecie. Największym darem, jaki Ameryka Łacińska otrzymała od Pana, jest dar wiary, który stanowi o jej chrześcijańskiej tożsamości. Owocem ewangelizacji jest także uczynienie Ewangelii własnością Indian, częścią ich kultury, czego największym przykładem jest

⁴ Por. *L'Église en Afrique au service de la réconciliation, de la justice et de la paix* „Vous êtes le sel de la terre [...] Vous êtes la lumière du monde” (Mt 5,13.14). *Lineamenta*, Cité du Vatican 2006; Synode des Évêques: XII^{ème} Assemblée Spéciale pour l'Afrique, *L'Église en Afrique au service de la réconciliation, de la justice et de la paix*. „Vous êtes le sel de la terre [...] Vous êtes la lumière du monde” (Mt 5,13.14). *Instrumentum Laboris*, Cité du Vatican 2009; Synodus Episcoporum: II Coetus Specialis pro Africa, *Elenchus finalis. Propositionum* (wersja nieoficjalna: [on-line], www.vatican.va/roman_curia/synod [dostęp 16.06.2010]). Szerzej o współczesnych synodach afrykańskich i Kościele w Afryce: „*Ecclesia in Africa*”. *Pojednanie, sprawiedliwość i pokój – wyzwania dla Kościoła w Afryce na początku XXI w.*, red. J. Różański, Warszawa 2006.

właśnie historia objawień Matki Bożej w Guadalupe⁵. Do tego Kościoła należą także potomkowie Afrykanów, przywiezionych tutaj jako niewolnicy oraz katolicy z Kościołów Wschodnich.

Mówiąc o różnych aspektach życia społecznego, Jan Paweł II podkreślił, że ewangelizacja Ameryki nie jest rozdziałem zamkniętym, historią ocenianą różnie w zależności od opcji politycznej i sposobu myślenia. Adhortacja zaznacza, że także dzisiaj Ameryka potrzebuje Ewangelii i Kościoła, stawiając przed nim liczne wyzwania. Wśród nich papież wymienił naglące wyzwania społeczne, m.in. troskę o poszanowanie praw człowieka, zachowywanie reguł demokracji, negatywne skutki globalizacji oraz zadłużenie zewnętrzne licznych krajów, urbanizację, korupcję, handel i używanie narkotyków, dbałość o środowisko naturalne. By sprostać tym wszystkim wyzwaniom, potrzebna jest odnowa serca oraz duch tożsamości chrześcijańskiej. To zaś łączy się z głębokim nawróceniem serca⁶.

Papież sprzeciwia się także „kulturze śmierci” jako modelowi społeczeństwa, w którym dominują silni, marginalizując, a nawet eliminując słabych. Wymienia przy tej okazji nienarodzone dzieci, będące bezbronnymi ofiarami aborcji, ludzi starych i nieuleczalnie chorych, poddawanych czasami eutanazji oraz „liczne istoty ludzkie zepchnięte na margines przez konsumpcjonizm i materializm”⁷.

Ojciec Święty zwrócił uwagę na potrzebę poszanowania prawa tubylców do własnej ziemi oraz sprzeciwił się marginalizacji imigrantów. Kościół – jeśli chce być wierny Ewangelii – musi kroczyć drogą solidarności i zwracać uwagę zwłaszcza na grupy etniczne, będące przedmiotem niesprawiedliwej dyskryminacji. „W efekcie trzeba wykorzenić wszelkie próby marginalizacji w stosunku do ludności indiańskiej” – stwierdza papież, dodając, że „na pierwszym miejscu zakłada to, że powinno się respektować ich prawo do ziemi i paktów zawarte z nimi; jednocześnie trzeba zaspokoić ich uzasadnione potrzeby społeczne, sanitarne i kulturalne”⁸. Ojciec Święty przypomniał, że Amerykanie pochodzenia afrykańskiego cierpią nadal w niektórych miejscach na skutek uprzedzeń etnicznych, które są ważną przeszkodą do spotkania z Chrystusem⁹.

⁵ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in America*, nr 11. Szerzej o Kościele o synodzie i Kościele w Ameryce: „*Ecclesia in America*”. *Wybrane problemy Kościoła w Ameryce Południowej w świetle posynodalnej adhortacji Jana Pawła II*, red. J. Różański, Warszawa 2003.

⁶ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in America*, nr 57-62.

⁷ Por. tamże, nr 63.

⁸ Por. tamże, nr 64.

⁹ Por. tamże.

Odnosząc się do problemu imigrantów, Jan Paweł II przypomniał, że w dziejach kontynentu amerykańskiego było wiele ruchów migracyjnych, w wyniku których przybywało tam wiele kobiet i mężczyzn w nadziei na lepszą przyszłość. Zjawisko to trwa do dzisiaj, dotykając konkretnie wiele osób i rodzin, wywodzących się z różnych narodów latynoskich tego kontynentu. Osiedliły się one na Północy, stanowiąc w niektórych przypadkach znaczną część ludności. Wobec migrantów potrzebna jest postawa gościnności i troskliwości, która zachęciłaby ich do integracji w życie kościelne, bez naruszania ich wolności i właściwej im tożsamości kulturowej¹⁰.

Pod koniec adhortacji papież poświęca wiele miejsca misjom *ad gentes*. Liczne wyzwania, jakie czekają Kościół w Ameryce Łacińskiej, nie zwalniają go z przywileju i potrzeby misji poza granicami kontynentu, jak również w miejscach i środowiskach, gdzie Jezus Chrystus jest nieznanym czy też zapomnianym. Kościoły partykularne Ameryki są też powołane, aby rozciągnąć zapał ewangelizacyjny poza granice swego kontynentu. Nie mogą one zachowywać tylko dla siebie niezmiernych bogactw swojego chrześcijańskiego dziedzictwa. Powinny nieść je całemu światu i przekazywać tym, którzy go jeszcze nie znają. Papież uznaje za swoją propozycję ojców synodalnych, by bardziej zacieśniać współpracę bliźniaczych Kościołów, posyłać misjonarzy do pracy na kontynencie i poza jego granicami, wzmacniać zgromadzenia misyjne oraz nadawać życiu kontemplacyjnemu wymiar misyjny Kościoła¹¹.

III. *Ecclesia in Asia* (6 listopada 1999 r.)

Adhortacja apostolska Jana Pawła II *Ecclesia in Asia* stanowi papieskie podsumowanie obrad specjalnego Synodu Biskupów poświęconego Azji, który odbył się w dniach 18 kwietnia – 14 maja 1998 r. W dokumencie tym papież przypomina, że Chrystus i Kościół stanowią nierozzerwalną część złożonego kontekstu azjatyckiego. Bóg w Jezusie Chrystusie stał się Azjatą. Kościół założony przez Jezusa już od pierwszych dziesięcioleci rozwijał się w Azji Mniejszej, w Azji Środkowej szerzej od IV i V w., w Indiach już po 52 r., a w Chinach już od V w. Choć dzisiaj katolicy stanowią zaledwie 3% ludności tego kontynentu, na którym mieszka aż 85% całej światowej populacji niechrześcijan, to jednak Azja jest kontynentem przyszłości dla chrześcijaństwa. W ostatniej swojej książce Jan Paweł II napisał

¹⁰ Por. tamże, nr 65.

¹¹ Por. tamże.

m.in.: „W Manili miałem przed oczyma całą Azję. Ilu chrześcijan i ileż milionów ludzi, którzy na tym kontynencie jeszcze nie znają Chrystusa! Ogromną nadzieję wiąże z dynamicznym Kościołem na Filipinach i w Korei. Azja: oto nasze wspólne zadanie na trzecie tysiąclecie!”¹².

W ostatnich kilkudziesięciu latach, a zwłaszcza po Soborze Watykańskim II, w Kościołach Azji dokonały się wielkie przemiany. Przede wszystkim Kościoły te stały się same podmiotami działalności misyjnej. Pojawiły się w nich nowe teologie misji, teologie religii i teologie kontekstualne. Powstało obecnie wiele ważnych fakultetów teologicznych, seminariów, ośrodków duszpasterskich, liturgicznych i formacyjnych, zarówno dla duchownych, jak i świeckich (zwłaszcza w Indiach, Indonezji, na Filipinach i w Korei Południowej). Poczyniono znaczny postęp w dziedzinie inkulturacji, dialogu, rozwoju i promocji człowieka. W Kościołach Azji pojawiły się liczne rodzime zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie, instytuty dla osób świeckich, towarzystwa misyjne i ruchy dla świeckich.

W *Ecclesia in Asia* Jan Paweł II wskazuje na potrzebę głoszenia na tym kontynencie Chrystusa, jedyne Zbawiciela¹³. To właśnie Jezus Zbawiciel jest największym darem, jaki Kościół ma do zaoferowania Azji. Jezus jest darem i zarazem wyzwaniem dla kultur azjatyckich, które niejednokrotnie spychają na margines społeczności tak umiłowanych przez Jezusa ubogich, „nieczystych”, dzieci czy zmarłych. Do dzisiaj Jezus jest prawdziwym „skandalem” dla kultury zdominowanej przez system kastowy, przez strach przed śmiercią, przez pogoń za „sukcesem”. Osoba Chrystusa budzi też kontrowersje przez ukazywanie prawdy, iż przez Niego człowiek może w pełni zjednoczyć się z osobowym Bogiem – dobrym Ojcem.

Podczas obrad Synodu Biskupów poświęconego Azji zwracano często uwagę na różnice kulturowe między Wschodem a Zachodem, które są źródłem wielu nieporozumień i braku akceptacji chrześcijaństwa w Azji. Stąd też w adhortacji posynodalnej Jan Paweł II zwrócił szczególną uwagę na problem inkulturacji Ewangelii w Azji. Papież przypominał, iż poszukiwania inkulturacyjne nie mają się zwracać tylko ku przeszłości (posługiwać się znakami dawnych tradycji), ale winny być otwarte na aktualną sytuację i potrzeby poszczególnych narodów azjatyckich¹⁴. Mówiąc o inkulturacji w teologii, papież przypominał, że ojcowie Synodu zasugerowali nowe tytuły chrystologiczne, wiele

¹² Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy!*, Kraków 2004, s. 59.

¹³ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Asia*. Szerzej o synodzie i Kościele w Azji: „*Ecclesia in Asia*”. *Wybrane problemy Kościoła w Azji w świetle posynodalnej adhortacji Jana Pawła II*, red. J. Różański, Warszawa 2004.

¹⁴ Por. *Ecclesia in Asia*, nr 22.

znaczące dla mentalności azjatyckiej i pozostające w ścisłej łączności z tradycją biblijną (Jezus jako „Mistrz Mądrości”, „Uzdrowiciel”, „Wyzwoliciel”, „Przewodnik Duchowy”, „Oświecony”, „Współczujący”). Te tytuły wyrażają poszukiwanie „azjatyckiego oblicza Jezusa” i odwołują się do uniwersalnego wymiaru zbawienia, przyniesionego przez Jezusa¹⁵.

Azja, jak wielokrotnie podkreśla adhortacja, jest kontynentem wielu podziałów społecznych. Ta rzeczywistość domaga się podjęcia przez Kościół różnych wymiarów solidarności, poczynając od solidarności pomiędzy poszczególnymi Kościołami, po pomoc młodym Kościołom oraz Kościołom cierpiącym i prześladowanym¹⁶. Bezpośrednio papież wspomina Kościół w Chinach Ludowych. Wymienia też Kościół Korei Północnej (aby Północ i Południe pojednały się) oraz Kościół jerozolimski (aby zapewniał „pokój i integralność” miasta). Zachęca także do działalności na polu społecznym, gdyż kryzys ekonomiczny, kultura śmierci i zjawisko marginalizacji pomnażają ilość biednych ludzi, dzieci wykorzystywanych do pracy, zniewolonych kobiet, migrantów itp. Troska o przestrzeganie praw ludzkich w takim kontekście jest wielkim wyzwaniem, którego Kościół „nie może odrzucić lub uniknąć”¹⁷.

IV. *Ecclesia in Oceania* (22 listopada 2001 r.)

Obszar Pacyfiku usłany jest ogromną ilością wysp, których szczególnie duże zagęszczenie występuje w strefie międzyzwrotnikowej. Zajmują one prawie trzecią część powierzchni Ziemi. Ten wielki, wyspiarski świat zwany jest powszechnie Oceanią. Wyspy Oceanii zamieszkuje nieco ponad 10 mln ludności, rozmieszczonej nierównomiernie. Najgęściej zaludnione są wyspy Nauru, Tokelau i Guam, najsłabiej Nowa Gwinea. Palmę pierwszeństwa w regionie dzierży Australia, której powierzchnia (7 687 033 km²) przekracza znacznie obszar wszystkich wysp Oceanii, podobnie jak i liczba ludności (18 290 000). Kraj ten dominuje także pod względem gospodarczym i kulturalnym.

W 1825 r. Kościół katolicki zwrócił swoją uwagę na Oceanię, jedyną wtedy część świata, w której nie przyjęła się Ewangelia. W 1827 r. na polecenie papieża Leona XII na Hawaje udali się misjonarze z Towarzystwa Najświętszych Serc Jezusa i Maryi, którzy w 1833 r. dotarli na Tahiti. W 1837 r. prałat Pompalier

¹⁵ Por. tamże, nr 20.

¹⁶ Por. tamże, nr 28.

¹⁷ Por. tamże, nr 33.

z francuskimi marystami przybył na wyspy Wallis, Futuna i do Nowej Zelandii. Pierwszym znanym apostołem i męczennikiem na wyspach Oceanii był św. Piotr Alojzy Chanel (1803–1841), francuski marysta, który pracował na wyspie Futuna, gdzie zginął śmiercią męczeńską. Pozostawił jednak po sobie już tysiące katolików.

Kościół w Oceanii dzieli wszystkie radości i troski mieszkańców tysięcy drobnych wysp. Przede wszystkim rzuca się w oczy ubóstwo większości mieszkańców, dotykające także ich strony duchowej. Wpływa na nie także wielkie rozdrobnienie i rozproszenie poszczególnych państw i wysp. Poza Papuą Nową Gwineę i Nową Zelandią niewiele wysp przekracza powierzchnię 1 000 km². Zamieszkuje je najczęściej kilka lub też kilkanaście tysięcy osób. Stwarza to utrudnienia także dla pracy ewangelizacyjnej, tym bardziej że w Oceanii pracuje zbyt mała liczba duchowieństwa. Wielkim utrudnieniem w ewangelizacji jest także różnorodność kulturowa i językowa. W samej Papui Nowej Gwinei używa się ponad 850 języków i dialektów, niekiedy mocno różniących się między sobą.

W rozwiniętych miastach Nowej Zelandii oraz w pobliskiej Australii wielkim problemem Kościoła są także tendencje laicyzacyjne, które napłynęły z Zachodu. W Australii i Oceanii notuje się także w ostatnich latach znaczny spadek powołań kapłańskich i zakonnych. W Australii i Nowej Zelandii jest on często spowodowany tendencjami laickimi, na wielu archipelagach natomiast przywiązaniem do tradycji, zgodnie z którą mężczyzna wyrzekający się potomstwa uchodzi za niepełnowartościowego.

Pomimo tych problemów i trudności Kościół katolicki wydaje się coraz trwalej przenikać do serc mieszkańców tysięcy wysp na Pacyfiku i zdobywać sobie na nich prawo obywatelstwa, gdyż Ewangelia, którą niesie, zdolna jest dać niepowtarzalną odpowiedź na trudne przemiany i wyzwania współczesnego świata. Rozproszone Kościoły Oceanii dają – często jako jedyne instytucje – odpowiedź na problemy globalizacji, która niszczy miejscowe kultury i przyczynia się do ubóstwa ludzi, bronią ubogich przed wyzyskiem, dają wykształcenie, sprzeciwiają się próbom nuklearnym, przeprowadzanym na Pacyfiku oraz bronią wartości miejscowych kultur. W codziennym życiu społecznym prowadzą walkę z postępującą degradacją młodzieży, spowodowaną alkoholizmem, narkotykami, aborcją oraz wzrastającą falą samobójstw. Jednym słowem: wskazują drogę i dają środki do godnego życia¹⁸.

¹⁸ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Oceania*. Szerzej o synodzie i Kościele w Oceanii: „*Ecclesia in Oceania*”. *Wybrane problemy Kościoła w Oceanii w świetle posynodalnej adhortacji Jana Pawła II*, red. J. Różański, Warszawa 2006.

V. *Ecclesia in Europa* (28 czerwca 2003 r.)

O szlachetnym dziedzictwie i złożonej, współczesnej sytuacji Kościoła w Europie mówi m.in. posynodalna apostolska Jana Pawła II *Ecclesia in Europa*. Jan Paweł II z bólem przypomina „utrącenie pamięci i dziedzictwa chrześcijańskiego, któremu towarzyszy swego rodzaju praktyczny agnostycyzm i obojętność religijna, wywołująca u wielu Europejczyków wrażenie, że żyją bez duchowego zaplecza, niczym spadkobiercy, którzy roztrwonili dziedzictwo pozostawione im przez historię. (...) Oczywiście na kontynencie europejskim nie brak cennych symboli chrześcijańskiej obecności, ale wraz z powolnym, stopniowo wkraczającym zeświecczeniem, powstaje niebezpieczeństwo, że staną się one jedynie pamiątkami przeszłości”¹⁹. Zjawisku temu towarzyszy poczucie osamotnienia, podziały i kontrasty, niebezpieczne zjawisko kryzysów rodzinnych i słabości samej koncepcji rodziny, konflikty etniczne, odradzanie się pewnych postaw rasistowskich, „narastanie powszechnej obojętności etycznej oraz gorączkowe zabieganie o własne interesy i przywileje. (...) W powiązaniu z szerzącym się coraz powszechniej indywiduizmem dostrzega się coraz mniej przejawów solidarności międzyludzkiej”²⁰.

Jedną z głównych przyczyn tego stanu kontynentu papież upatruje w narzuceniu „antropologii bez Boga i bez Chrystusa”. „Europejska kultura sprawia wrażenie «milczącej apostazji» człowieka sytego, który żyje tak, jakby Bóg nie istniał”²¹.

Papież w adhortacji dostrzega także pozytywne aspekty życia w Europie, jak choćby otwarcie się ludów kontynentu na inne, pojednanie narodów od dawna zwaśnionych, tworzenie się świadomości europejskiej itp. I te procesy jednoczące dokonują się na drodze demokratycznej, w sposób pokojowy i w duchu wolności²².

By odwrócić negatywne tendencje, a wzmocnić dobre, papież proponuje w adhortacji odnowienie wiary w Jezusa Chrystusa, źródło nadziei, która nie zawodzi. Niech cały Kościół w Europie przyjmie jako skierowane do niego nakaz i zachętę Chrystusa: opamiętaj się, nawróć się, „stań się czujny i umocnij resztę, która miała umrzeć” (Ap 3,2). To wezwanie kieruje do wszystkich członków Kościoła, przywiązując przy tym dużą rolę do nowych ruchów i sto-

¹⁹ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*, nr 7.

²⁰ Tamże, nr 8.

²¹ Tamże, nr 9.

²² Tamże, nr 12.

warzyszeń oraz wiernych świeckich. Wskazuje także na konkretne wyzwania ewangelizacyjne: „wzrasta liczba ludzi nieochrzczonych, zarówno w związku ze znaczącą obecnością imigrantów należących do innych religii, jak i dlatego, że również dzieci z rodzin o tradycji chrześcijańskiej nie zostały ochrzczone, czy to na skutek panowania komunizmu, czy ze względu na szerzącą się obojętność religijną”²³. W tym samym numerze dokumentu papież przypomina, że chociaż Europa należy do miejsc tradycyjnie chrześcijańskich, to jednak potrzebna jest jej nie tylko nowa ewangelizacja, ale w pewnych przypadkach również pierwsza ewangelizacja: „Również na «starym kontynencie» są rozległe obszary społeczne i kulturalne, na których jest konieczna prawdziwa misja *ad gentes*”²⁴.

Ta „misja *ad gentes*” w Europie powinna objąć także olbrzymie rzesze imigrantów, którzy tworzą, zwłaszcza w jej wielkich miastach, prawdziwe wyspy kulturowe, mogące – paradoksalnie dzięki internetowi i środkom społecznego przekazu – żyć w rzeczywistości odległej od codzienności kontynentu, a o wiele bliższej kulturom i miejscom ich pochodzenia. To wymaga od Kościoła w Europie „zdolności przyjęcia każdego człowieka, niezależnie od tego, do jakiego ludu czy narodu należy. Pobudza ono także całe społeczeństwo europejskie i jego instytucje do szukania sprawiedliwego porządku i sposobów współistnienia respektujących wszystkich, jak też praworządności w procesie możliwej integracji”²⁵. W związku z tym Jan Paweł II zachęca do budowania „dojrzałej kultury otwartości, która ma na uwadze jednakową godność każdej osoby i należyłą solidarność z najsłabszymi, domaga się uznania podstawowych praw każdego migranta”²⁶.

W tym głoszeniu Ewangelii nie można zapominać na pierwszym miejscu o świadectwie: „Potrzeba wyrazistych osobistych i wspólnotowych świadectw nowego życia w Chrystusie. Nie wystarcza bowiem przekazywać prawdę i łaskę przez głoszenie Słowa i sprawowanie sakramentów; konieczne jest, by były one przyjmowane i przeżywane w każdej konkretnej sytuacji, w sposobie życia chrześcijan i wspólnot kościelnych. Jest to jedno z największych wyzwań, jakie stają przed Kościołem w Europie na początku nowego tysiąclecia”²⁷.

²³ Tamże, nr 46.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, nr 100.

²⁶ Tamże, nr 101.

²⁷ Tamże, nr 49.

Zakończenie

Przeprowadzona analiza sytuacji w Kościołach lokalnych na poszczególnych kontynentach w oparciu o adhortacje papieskie pozwoliła uchwycić bogactwo, złożoność sytuacji i problemów, z którymi borykają się te Kościoły. Impuls ewangelizacji świata wyszedł z Europy, chociaż często był on zbyt utożsamiany z wyższością kultury europejskiej i – co za tym idzie – koniecznością szerzenia jej w dalekich zakątkach ziemi. Wydaje się jednak, iż dzisiaj stoimy wobec sytuacji religijnej znacznie zróżnicowanej i zmiennej. Według statystyk chrześcijaństwo w Europie ma nadal silną pozycję, a nawet po widocznym kryzysie w drugiej połowie XX w. zdaje się powoli odradzać. Jednak trudno pominąć milczeniem zachodzące zmiany i przesunięcie Kościoła na Południe, szczególnie do Azji i Afryki. Jak pisze Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris missio*, „Kościół został założony na wszystkich kontynentach, a nawet większość wiernych i Kościołów lokalnych nie znajduje się dziś w starej Europie, ale na kontynentach, które misjonarze otworzyli dla wiary”²⁸.

THE CHURCH ON THE WAY TO THE SOUTH

Summary

For centuries we have been accustomed to treating Europe as the centre of Christianity and its best – if not unique – expression. We have ignored the rich, non-European Christian past, which is not yet quite dead, as well as the Eastern Orthodox Christianity, which has dynamically developed for centuries. However, before our eyes a shift of the Church is made from North to South. The Church is growing most rapidly in Africa, Oceania and Asia. This is accompanied by new trends in theology, changes in understanding of the Church itself and in relations between the local Churches. This is also confirmed by the statistics concerning the composition of the Episcopate, which, especially during the pontificate of John Paul II, became more African and Asian. The outlook on the main problems of the continental Churches in the light of papal exhortation has its source in the continental synods, which at the suggestion of John Paul II and Benedict XVI took place over the past years. The fruit of the Synods are the five post-synodal apostolic exhortations of John Paul II.

²⁸ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, nr 40; por. także: tamże, nr 36, 86, 91.